

Nauczycielu, Wychowawco, Droga Mamo, Drogi Tato!

Umiejętność samodzielnego korzystania z nocnika jest jedną z najważniejszych kompetencji, którą dziecko nabywa w okresie wczesnego dzieciństwa. Dojrzałość do jej osiągnięcia uzależniona jest od wielu czynników, kluczowe jednak są rozwój fizyczny oraz indywidualna gotowość malucha do świadomego odbioru i nadawaniu odpowiedniego znaczenia bodźcom wysyłanym przez jego ciało. Cechy te są charakterystyczne i swoiste dla każdego dziecka z osobna, jednak powinny pojawić się w okresie ponimowlęcym (między pierwszym a trzecim rokiem życia).

Opanowanie potrzeb fizjologicznych na pewno stanowi osiągnięcie zarówno w sferze biologicznej, jak i społecznej. Wymaga od rodziców dużej dozy zaangażowania, a jeszcze większej cierpliwości. Należy bowiem podkreślić, że zarówno zaniedbanie w tej materii, jak i nadmierna atencja są szkodliwe dla dziecka. Jeżeli zaniedba się rozwijanie tej umiejętności u malucha, to wyrośnie z niego przedszkolak, który z zażenowaniem odkryje, że załatwianie swoich potrzeb fizjologicznych w pieluchę nie jest normą. Natomiast niedojrzały do nabywania tej umiejętności maluch, zbyt wcześnie sadzany na nocnik lub poddany zbyt intensywnemu treningowi czystości, będzie odczuwał frustrację i niechęć do podejmowania kolejnych prób.

„Kupą tu waszmościowie, kupą!” – zachęcał Onufry Zagłoba swoich pobratymców w walce, do zjednoczenia sił. I ja, jako mama trójki pociech, wiem, jak ważne jest otrzymanie mądrego i dobrego wsparcia. Dlatego chciałabym podać Wam pomocną dłoń w tej trudnej wojnie z pieluchami. Przede wszystkim, przed przystąpieniem do nauki korzystania z nocnika, należy obserwować dziecko, jego reakcje na zbliżającą się konieczność opróżnienia pęcherza czy wypróżnienia się. W takich momentach można zaproponować dziecku wsparcie w postaci nocnika. Koniecznie dajmy dzieciom możliwość odczucia dyskomfortu spowodowanego załatwieniem potrzeby fizjologicznej w pieluchę (stosujemy w tym okresie pieluchy wielorazowe, nie zmieniamy pieluszki do momentu, aż dziecko samo nie zasugeruje konieczności jej wymiany). Dobrą praktyką jest także dawanie przykładu, więc na czas treningu czystości, zostawiajcie otwarte drzwi do łazienki w czasie korzystania z niej (maluchy uczą się przecież najłatwiej przez naśladowanie).

Chwalcie każde osiągnięcie w tej materii i nie zawstydzajcie dziecka przykrymi komentarzami (np. *Taki duży, a sika w majtki*), czy uwagami (*Popatrz, Kasia jest młodsza, a już sika do nocnika*). I najważniejsze: edukujcie swoje pociechy. Książeczka ta została opracowana w tym właśnie celu. Pomaga maluchom odkryć tajniki swojego ciała, poznać procesy w nim zachodzące, zrozumieć, że dorastanie wymaga nabywania nowych umiejętności. Zachęca do odważnego korzystania z nocnika, który niczym superbohater, pomaga dzieciom stać się większymi i mądrzejszymi. A przecież każde dziecko, nawet to najmłodsze, chce takie właśnie być.

Powodzenia... i cierpliwości!